



RZECZPOSPOLITA POLSKA

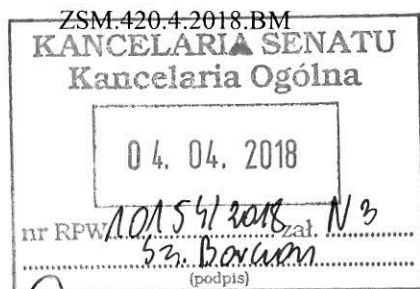
Rzecznik Praw Dziecka

*Marek Michalak*

Warszawa, 03 kwietnia 2018 roku



03980200030710  
RPW/10154/2018 N  
2018-04-04



**Pan  
Robert Mamątow  
Przewodniczący  
Komisji Praw Człowieka,  
Praworządności i Petycji  
Senatu Rzeczypospolitej Polskiej**

*Senatowy Paweł Przewodniczący*

w nawiązaniu do pisma z 27 lutego 2018 roku (znak: BPS.DKS.KPCPP.0330.211.2018), zawierającego prośbę o zajęcie stanowiska w sprawie treści zawartych w petycji zbiorowej Stowarzyszenia Wolne Społeczeństwo z siedzibą w Poznaniu, której przedmiotem jest podjęcie inicjatywy ustawodawczej dotyczącej ochrony polskich rodzin w sprawach międzynarodowych, w tym wprowadzenia całkowitego zakazu wydania za granicę dzieci polskich do adopcji (P9-51/17), uprzejmie proszę o przyjęcie poniższego stanowiska Rzecznika Praw Dziecka.

Odnosząc się do punktu 2 petycji dotyczącego m.in. zapewnienia ochrony praw każdego dziecka do obywatelstwa, więzi rodzinnych i ojczyzny, informuję, że do Biura Rzecznika Praw Dziecka wpływają skargi obywateli polskich zamieszkałych za granicą, na działania miejscowych służb socjalnych związane z ingerencją w ich życie rodzinne. W większości zgłaszający zarzucali zagranicznym instytucjom brak dbałości o zachowanie tożsamości narodowej odebranego spod opieki rodziców dziecka. Zainteresowani wskazywali, że w ich odczuciu, organy państw obcych nie realizują obowiązku wynikającego z art. 8 i art. 20 ust. 3 Konwencji o prawach dziecka. Zgodnie z wskazanymi postanowieniami państwa – strony zobowiązane są podejmować działania mające na celu poszanowanie prawa dziecka do zachowania jego tożsamości (w tym obywatelstwa, nazwiska, stosunków rodzinnych) a przy wyborze odpowiednich rozwiązań przy umieszczaniu dziecka poza środowiskiem rodzinnym należy w sposób właściwy uwzględnić wskazania w zachowaniu ciągłości w wychowaniu dziecka oraz jego tożsamości etnicznej, religijnej, kulturowej i językowej. Zdaniem zgłaszających, niezastosowanie się przez władze państw obcych do



2018 ROK  
IRENY  
SENDEROWEJ

powyższych regulacji prowadzi do utraty przez dzieci poczucia tożsamości narodowej, kontaktu z kulturą i tradycją kraju pochodzenia, a także zatracenia umiejętności porozumiewania się w języku ojczystym.

Jako przykłady działań o powyższych skutkach polscy rodzice wskazują:

- umieszczanie dzieci w obcych kulturowo rodzinach zastępczych;
- rozdzielanie rodzeństwa i umieszczanie dzieci w różnych rodzinach zastępczych;
- ograniczanie kontaktów rodzica biologicznego z odebrnym dzieckiem, także w zakresie możliwości porozumiewania się w języku polskim;
- organizowanie spotkań z odebrnym dzieckiem tylko pod nadzorem urzędników miejscowych instytucji ds. dzieci;
- brak możliwości uczestnictwa przez dziecko w lekcjach języka polskiego (instytucje zagraniczne powołują się przy tym na przeszkody o charakterze obiektywnym m.in. brak nauczycieli czy niechęć samego dziecka do podjęcia nauki);
- brak dbałości o kultywowanie religii, zgodnie z którą dziecko było wychowywane.

W tym miejscu należy wskazać, że Rzecznik Praw Dziecka nie posiada odpowiednich instrumentów prawnych, aby stwierdzić jakie prawa małoletnich zostały naruszone w trakcie postępowań toczących się za granicą. Powyższe wynika z braku kompetencji polskiego ombudsmana do występowania przed organami państw obcych i żądania od nich wyjaśnień oraz udostępnienia zgromadzonej dokumentacji, w tym akt sądowych. Badając sprawy dzieci polskich obywateli, Rzecznik występował z interwencjami do polskich służb konsularnych, a także – jeżeli było to możliwe – do swojego odpowiednika na terytorium państwa obcego.

Należy zaznaczyć, że gdy okoliczności danej sprawy – ze względu na dobro dziecka – wymagają odebrania go środowiska rodzinnego, należy zapewnić mu możliwość wzrastania z zachowaniem ciągłości jego dotychczasowego wychowania, tj. jego tożsamości religijnej, kulturowej, językowej, możliwości przebywania razem z rodzeństwem i utrzymywania kontaktów z rodzicami, także w języku ojczystym dziecka.

W pismach kierowanych do konsulów, zwracałem się o wyjaśnienie przyczyn odebrania dziecka spod opieki rodziców, monitorowanie postępowań sądowych dotyczących małoletnich, uczestniczenie w tych postępowaniach w charakterze obserwatorów, a także podjęcie wszelkich możliwych działań zmierzających do zagwarantowania małoletnim prawa do tożsamości narodowej.

W celu zabezpieczenia praw małoletnich obywateli polskich, wobec których służby zagraniczne podjęły interwencje, występowałem do swoich zagranicznych odpowiedników m.in. w Wielkiej Brytanii, Norwegii, Szwecji oraz Holandii (państw z których pochodziło najwięcej skarg).

W pismach tych wskazywałem na podnoszone przez polskich rodziców zarzuty wobec działań podejmowanych przez miejscowe służby socjalne, prosząc o dokonanie oceny tych praktyk pod kątem ich zgodności z postanowieniami Konwencji o prawach dziecka. Nadto, kierowałem wnioski o podjęcie działań na rzecz ochrony polskich dzieci oraz wsparcie polskich władz konsularnych w wyjaśnianiu sytuacji małoletnich obywateli polskich.

W odpowiedzi na powyższe, Rzecznicy ww. państw wskazywali na możliwość wniesienia przez zainteresowanych skarg na działania miejscowych służb socjalnych do właściwych organów nadrzędnych. Jednocześnie informowali o przysługujących im kompetencjach oraz zasadach związanych z podejmowaniem interwencji w sprawach indywidualnych. Zagraniczni ombudsmeni podnosili także, że dla większości z nich poruszona problematyka była nieznana, bowiem polscy rodzice mieszkający ww. krajach, praktycznie nie zwracali się do nich o pomoc. Ponadto zapewnili, że przedstawione przez polskiego Rzecznika zagadnienia zostaną poddane dalszej analizie ze strony miejscowych instytucji ombudsmanskich oraz zapoczątkowali działania mające na celu wyjaśnienie zgłoszonej problematyki. Między innymi holenderska Rzecznik Praw Dziecka, chcąc zbadać sytuację małoletnich obywateli polskich mieszkających w Holandii, odbyła spotkanie z przedstawicielami holenderskiego organu centralnego, a także polskim Konsulem w Hadze.

Dokonując analizy zgłaszanych spraw przez obywateli polskich zamieszkałych za granicą dostrzegłem, że linia orzecznicza sądów brytyjskich w sprawach z elementem międzynarodowym jest odmienna niż w innych państwach członkowskich. W sytuacji, gdy postępowanie dotyczy małoletniego obywatela innego państwa Unii Europejskiej, sądy brytyjskie częściej badają swoją właściwość w sprawie. Po stwierdzeniu, że sąd państwa ojczystego dziecka jest lepiej predestynowany do rozpoznania sprawy, korzystają z procedury uregulowanej w art. 15 Rozporządzenia Bruksela II bis, która przewiduje możliwość przekazania sprawy do sądu kraju pochodzenia małoletniego. Ponadto, gdy z uwagi na dobro dziecka istnieje konieczność odebrania go spod pieczy rodziców, sądy brytyjskie podejmują działania w celu ustalenia, czy możliwe jest umieszczanie małoletnich w rodzinach zastępczych na terenie ich kraju ojczystego. Sądy brytyjskie, orzekające w sprawach

z zakresu opieki nad małoletnimi obywatelami innych państw członkowskich, podejmują działania zmierzające do przekazania dziecka pod opiekę najbliższych krewnych w jego kraju pochodzenia, zgodnie z art. 56 Rozporządzenia Bruksela II bis.

Powyższa praktykach sądów brytyjskich wpisuje się w postulaty Rzecznika, którego stałą troską pozostaje ochrona dzieci przed przeniesieniem w odmienne środowisko kulturowe i utratą poczucia tożsamości narodowej. Stosowanie zasady badania przez sąd swojej jurysdykcji w sprawie oraz umieszczenia dzieci w rodzinach zastępczych w państwie pochodzenia, wśród krewnych dziecka, gwarantuje zachowanie ciągłości jego wychowania, a także zachowania tożsamości kulturowej, religijnej i językowej. Mając jednak na uwadze, że przedstawiony model prawny nie jest jednak tak doniośle praktykowany w innych krajach europejskich, każdorazowo informuję rodziców o obowiązujących uregulowaniach prawnych z zakresu międzynarodowego i europejskiego prawa rodzinnego, wskazując na możliwość wystąpienia do sądu zagranicznego z wnioskiem o zmianę jurysdykcji i przekazanie sprawy do sądu polskiego bądź o ustanowienie ich rodziną zastępczą.

Odnosząc się do punktu 2 petycji w zakresie całkowitego zakazu wydawania za granicę polskich dzieci, należy zauważyć, że Konwencja haska dotycząca cywilnych aspektów uprowadzenia dziecka za granicę sporządzona w Hadze 25 października 1980 roku (Dz. U z 1995 r Nr 108, poz. 528 ze zm., dalej: „Konwencja haska”) jest międzynarodowym traktatem mającym na celu przeciwdziałanie skutkom transgranicznych uprowadzeń dzieci.

W stosunku do Polski Konwencja weszła w życie 1 listopada 1992 roku i obowiązuje pomiędzy Polską a 73 państwami, w tym ze wszystkimi państwami Unii Europejskiej, Stanami Zjednoczonymi Ameryki Północnej, Kanadą, Meksykiem, Australią, Nową Zelandią, ze zdecydowaną większością państw Ameryki Środkowej i Południowej oraz z niektórymi krajami Afryki i Azji<sup>1</sup>. Zgodnie z treścią art. 87 zd. 1 oraz art. 91 zd. 1 Konstytucji RP, Konwencja haska stanowi źródło powszechnie obowiązującego prawa, jest częścią krajowego porządku prawnego i podlega bezpośredniemu stosowaniu, a ponadto ma pierwszeństwo przed ustawą, jeżeli ustawy tej nie da się pogodzić z umową międzynarodową. Ponadto z art. 91 zd. 1 Konstytucji RP wynika, że przepisy umowy międzynarodowej należy stosować bezpośrednio, bez potrzeby zmiany przepisów prawa wewnętrznego.

Konwencja haska zawiera regulacje umożliwiające niezwłoczny powrót dzieci bezprawnie uprowadzonych lub zatrzymanych w jednym z jej Państw (Stron), a także

---

<sup>1</sup> Sądowe Komentarze Tematyczne, pod red. Jacka Ignaczewskiego, Władza rodzicielska i kontakty z dzieckiem, C.H Beck, wyd. 3 Warszawa 2015 r.

zawierają poszanowanie praw do opieki i odwiedzin określonych przez prawodawstwo jednego Umawiającego się Państwa w innych Umawiających się Państwach. Konwencja haska opiera się na założeniu, że bezprawne uprowadzenie lub zatrzymanie dziecka o charakterze transgranicznym jest sprzeczne z jego dobrem, a tym samym, że niezwłoczny powrót dziecka do miejsca pobytu przed jego uprowadzenia jest zgodny – co do zasady – z najlepiej pojętym interesem małoletniego. Dziecko, które zostało uprowadzone do innego kraju lub w nim zatrzymane, pozbawione zostaje swego dotychczasowego środowiska i przeniesione do obcego mu państwa. Taka sytuacja powoduje często osłabienie więzi dziecka z rodzicem, od którego zostało zabrane, a niekiedy prowadzi do całkowitego ich zaniku. Celem tej Konwencji jest zatem ochrona dziecka przed szkodliwymi skutkami wynikającymi z jego bezprawnego zabrania lub zatrzymania za granicą, jak również ustalenie zasad postępowania zmierzających do zagwarantowania niezwłocznego powrotu małoletniego do państwa jego stałego pobytu.

Co istotne, Konwencja haska ma zastosowanie nie tylko do dzieci bezprawnie uprowadzonych z innych państw do Polski, ale także w sytuacji, gdy małoletni zostali bezprawnie wywiezieni przez jednego z rodziców z Polski do innych Państw-Stron tej Konwencji. W takiej sytuacji daje ona prawną możliwość zarządzenia niezwłocznego powrotu dziecka do Polski – kraju stałego pobytu.

Zwrócenia uwagi wymaga, że powyższa Konwencja nie jest bezkompromisowym narzędziem w przeciwdziałaniu skutkom bezprawnego uprowadzenia lub zatrzymania dzieci. Jakkolwiek dominuje w niej zasada niezwłocznego powrotu dziecka wyrażona w art. 11 zd. 1 oraz art. 12 zd. 1, to jednak dalsze jej przepisy, a mianowicie art. 12 zd. 2 in fine art. 13 zd. 1 lit. a) i b) w art. 13 zd. 2 oraz art. 20 stanowią pewien wyjątek na tle tej regulacji.

Wspomniane wyjątki mają zastosowanie w przypadku wystąpienia następujących przesłanek: 1) od chwili uprowadzenia lub zatrzymania dziecka do chwili złożenia wniosku upłynął okres dłuższy niż rok i dziecko przystosowało się do nowego środowiska, 2) osoba domagająca się powrotu dziecka, która ma prawo do opieki nad dzieckiem, prawa tego nie wykonywała w czasie uprowadzenia albo zgodziła się lub później zaakceptowała wyjazd dziecka za granicę; 3) istnieje poważne ryzyko, że powrót mógłby narazić dziecko na szkodę fizyczną lub psychiczną albo w jakikolwiek inny sposób postawiłby je w sytuacji nie do zniesienia, 4) dziecko, które osiągnęło odpowiedni wiek i stopień dojrzałości sprzeciwia się powrotowi do państwa miejsca stałego pobytu; 5) powrót dziecka nie byłby

dopuszczalny w świetle podstawowych zasad państwa wezwanego, dotyczących ochrony praw człowieka i podstawowych wolności.

Oznacza to, że sądy rozpoznające sprawy o wydanie dziecka w trybie Konwencji haskiej w pierwszej kolejności zobowiązane są ustalić, czy doszło do bezprawnego wywiezienia bądź zatrzymania dziecka, a następnie, czy zachodzi którakolwiek z w/w okoliczności uzasadniających odmowę wydania małoletniego do kraju stałego pobytu.

W tym miejscu należy zauważyć, że w tego typu sprawach, po dokonaniu analizy akt postępowania sądowego i stwierdzeniu, że w jego toku doszło do naruszenia praw dziecka, lub że powrót małoletniego do jego miejsca stałego pobytu mógłby zagrażać jego dobru, wielokrotnie podejmowałem decyzje o zgłoszeniu udziału w postępowaniach sądowych.

Rozpatrując wpływające sprawy dotyczące uprowadzenia małoletnich, w szczególności zwracałem uwagę na to, czy podczas toczącego się postępowania sądy wnikliwie zbadały wszystkie istotne dla rozstrzygnięcia sprawy okoliczności. W sprawach, w których uczestnicy postępowania powoływali się na występowanie negatywnych przesłanek określonych w art. 13 lit. b Konwencji haskiej, badałem, czy sąd dopuścił dowód z opinii biegłych celem ustalenia, czy powrót małoletniego do kraju stałego pobytu nie narazi go na szkodę psychiczną, fizyczną albo w jakikolwiek inny sposób nie postawi go w sytuacji nie do zniesienia. Ustalenie tych okoliczności wymaga zazwyczaj zasięgnięcia wiedzy specjalistycznej. W związku z tym odmowa dopuszczenia dowodu z opinii biegłych przez sąd w praktyce uniemożliwia osobie sprzeciwiającej się zarządzeniu powrotu dziecka, wykazanie tychże okoliczności.

W sprawach prowadzonych na podstawie Konwencji haskiej i Rozporządzenia Bruksela II bis, analizowałem także, czy w sytuacjach – gdy uzasadnione było zarządzenie powrotu małoletniego do państwa stałego pobytu – polskie sądy wywiązywały się z obowiązku ustalenia, czy dziecko będzie miało zapewnioną odpowiednią ochronę po jego powrocie do danego państwa. Bowiem zgodnie z treścią przepisu art. 11 ust. 4 Rozporządzenia Bruksela II bis, sąd nie może odmówić powrotu dziecka na podstawie art. 13 lit. b Konwencji haskiej (tj. w związku ze stwierdzeniem poważnego ryzyka wystąpienia szkody fizycznej lub psychicznej u dziecka po powrocie), jeżeli zostały poczynione odpowiednie ustalenia w celu zabezpieczenia ochrony dziecka po jego powrocie do państwa pochodzenia. Powyższe regulacje zobowiązują w takim wypadku sąd orzekający do zwrócenia się do organów państwa pochodzenia dziecka, celem poczynienia ustaleń i podjęcia środków celem ochrony dziecka. W związku z powyższym w sprawach, w których

sąd orzekający uchybił wyżej wymienionemu obowiązkowi – po zgłoszeniu udziału w toczącym się postępowaniu – wskazywałem na konieczność podjęcia przez sąd współpracy z organami państwa członkowskiego, do którego dziecko miałoby powrócić, celem zapewnienia dziecku ochrony po jego powrocie.

Nie może umknąć uwadze fakt, że dzięki wieloletnim staraniom Rzecznika Praw Dziecka w uchwalonej w dniu 26 stycznia 2018 ustawie o wykonywaniu niektórych czynności organu centralnego w sprawach rodzinnych z zakresu obrotu prawnego na podstawie prawa Unii Europejskiej i umów międzynarodowych, przywrócono kontrolę judykacyjną Sądu Najwyższego w stosunku do orzeczeń wydawanych w trybie Konwencji haskiej, co umożliwi wyeliminowanie z obrotu prawnego wadliwych orzeczeń sądowych dotyczących tak istotnych kwestii jak to, w którym kraju dziecko będzie przebywało.

Kolejnym zrealizowanym postulatem Rzecznika jest odstąpienie od natychmiastowej wykonalności postanowień wydanych w I instancji w sprawach toczących się w trybie Konwencji haskiej. Powyższa zmiana pozwoli uchronić dzieci przed dramatycznymi konsekwencjami decyzji ich rodziców, którzy – nie mogąc liczyć na pełną dwuinstancyjność postępowania sądowego – zmuszeni byli ukrywać się wraz z dziećmi w oczekiwaniu na ostateczne rozstrzygnięcie sprawy przez sąd odwoławczy.

W ocenie Rzecznika, żądanie ustanowienia zakazu wydawania polskich dzieci za granicę zawarte w punkcie 2 zbiorowej petycji Stowarzyszenia Wolne Społeczeństwo z siedzibą w Poznaniu, może być zbyt daleko idące. Konwencja haska jest źródłem prawa międzynarodowego zawierającym regulacje umożliwiające niezwłoczny powrót dzieci bezprawnie uprowadzonych lub zatrzymanych w jednym z jej Państw (Stron), a także zawierające poszanowanie prawo do opieki i odwiedzin określonych przez prawodawstwo jednego Umawiającego się Państwa w innych Umawiających się Państwach. Konwencja haska znajduje zastosowanie zarówno w sytuacji, gdy jeden z rodziców arbitralnie zdecyduje o przyjeździe z dzieckiem do Polski, jak również kiedy jeden z rodziców bez zgody i wiedzy drugiego rodzica wyjedzie z dzieckiem za granicę.

Chcąc spełnić oczekiwania autorów petycji, Rzeczpospolita Polska zmuszona byłaby wypowiedzieć przedmiotową Konwencję, co spowodowałoby pozbawienie naszego kraju odpowiednich instrumentów prawnych pozwalających na ochronę dobra dziecka w tego typu sprawach.

Odnosząc się do pkt 3 petycji, na wstępie pragnę zapewnić, że adopcje zagraniczne, zarówno w zakresie indywidualnych spraw przysposobianych dzieci, jak i samo zagadnienie na poziomie generalnym, pozostają w moim stałym zainteresowaniu.

Podkreślić należy, że najwłaściwszym dla dziecka środowiskiem wychowawczym jest rodzina biologiczna. Natomiast dziecko pozbawione opieki rodzicielskiej, zgodnie z art. 72 ust. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, ma prawo do opieki i pomocy władz publicznych. Powszechnie uznaje się, że przysposobienie jest najlepszym, zastępczym środowiskiem rodzinnym dla dziecka, które nie może wychowywać się w swojej naturalnej rodzinie. Przysposobienie powoduje powstanie takiego stosunku, jaki istnieje między rodzicami i dziećmi, a prawo dziecka do wychowania w rodzinie jest jednym z najważniejszych spośród przysługujących mu praw.

W przypadku niemożliwości wychowywania dziecka we własnej rodzinie, należy dążyć do umieszczenia go w zastępczym środowisku rodzinnym w kraju pochodzenia dziecka. Dopiero w przypadku braku właściwej rodziny w kraju pochodzenia, dziecko może zostać przysposobione przez rodzinę zamieszkującą na terenie innego państwa.

Należy zwrócić uwagę na aktualnie obowiązujące regulacje prawne zawarte m.in. w ustawie z dnia 25 lutego 1964 r. – Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2017 r., poz. 682), Konwencji o prawach dziecka (Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526, z późn. zm.), Konwencji o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego (Dz. U. z 2000 r. Nr 39, poz. 448, z późn. zm.) oraz w ustawie z dnia 9 czerwca 2011 r. o wpieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. z 2017 r., poz. 697, z późn. zm.), których celem jest zagwarantowanie, że adopcja zagraniczna będzie dokonywana dla dobra dziecka, z poszanowaniem jego praw, jak również zapobiegających uprowadzeniu i handlowaniu dziećmi.

W świetle obowiązujących przepisów jedynym organem uprawnionym do rozstrzygnięcia w sprawach o przysposobienie jest sąd opiekuńczy. Przy czym, jak stanowi art. 114 § 1 k.r.o., przysposobić można osobę małoletnią, tylko dla jej dobra. Przepis ten określa zatem ogólną przesłankę przysposobienia, tj. wymaganie, aby następowało ono dla dobra dziecka. Przesłanka ta ma znaczenie rozstrzygające dla ustalenia, czy przysposobienie w ogóle może nastąpić. Dobro (interes) dziecka ma znaczenie nadrzędne i wymaga rozważenia w każdej sprawie dotyczącej opieki nad małoletnim, a więc również w sprawie o jego przysposobienie, i to zarówno krajowe, jak i zagraniczne. Ocena sądu w tym względzie



powinna opierać się na całokształcie okoliczności konkretnej sprawy, w tym również na wysłuchaniu zdania dziecka (art. 118 § 2 k.r.o).

Podkreślić należy, że przysposobienie, które spowoduje zmianę dotychczasowego miejsca zamieszkania przysposabianego poza teren kraju, może nastąpić wówczas, gdy tylko w ten sposób można zapewnić przysposabianemu odpowiednie zastępcze środowisko rodzinne (art. 114<sup>2</sup> §1 k.r.o).

Powyższe oznacza, że przysposobienie dziecka polskiego, związane z przeniesieniem do innego kraju, może nastąpić, jeżeli nie ma możliwości umieszczenia go na równorzędnych warunkach w rodzinie zastępczej lub adopcyjnej na terenie Polski oraz, że w postępowaniu tym decydujące znaczenie ma nadrzędny interes dziecka.

Obostrzenia dotyczące adopcji zagranicznej nie obowiązują wówczas, gdy między przysposabiającym a przysposabianym istnieje stosunek pokrewieństwa lub powinowactwa albo gdy przysposabiający już przysposobił siostrę lub brata przysposabianego. Powyższe wynika z założenia, że stosunek pokrewieństwa lub powinowactwa niweluje negatywne skutki związane ze zmianą miejsca zamieszkania dziecka poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej.

Brzmienie art. 114<sup>2</sup> § 1 k.r.o. skorelowane jest z art. 21 lit. b Konwencji o prawach dziecka, która nakłada na państwa-strony obowiązek traktowania adopcji zagranicznej jako zastępczy środek opieki nad dzieckiem, jeżeli nie może być ono umieszczone w rodzinie zastępczej lub adopcyjnej albo nie można mu zapewnić w żaden inny odpowiedni sposób opieki w kraju jego pochodzenia. Ponadto Konwencja ta nakłada na państwa-strony obowiązek dbania, aby dziecko adoptowane do innego kraju miało zabezpieczenie gwarancyjne i poziom życia odpowiednie do tych, które byłyby zapewnione w przypadku adopcji krajowej (art. 21 lit. c Konwencji o prawach dziecka), oraz podejmowania wszelkich właściwych kroków w celu zapewnienia, aby w przypadku adopcji do innego kraju osoby w niej zaangażowane nie uzyskały z tego powodu niestosownych korzyści finansowych (art. 21 lit. d Konwencji o prawach dziecka).

Prawidłowość procedur przysposabiania dzieci przez obywateli innego państwa podlega dodatkowej ochronie (w tym na etapie przedsądowym) poprzez uregulowania określone w Konwencji o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego. Między innymi zgodnie z art. 4 ww. Konwencji takie przysposobienie może mieć miejsce jedynie wówczas, gdy właściwe organy państwa pochodzenia: ustaliły, że dziecko może być przysposobione; stwierdziły po należyтым zbadaniu możliwości

umieszczenia dziecka w państwie jego pochodzenia, że przysposobienie międzynarodowe pozostaje w najlepszym interesie dziecka; upewniły się, że: osoby, instytucje i organy, których zgoda jest konieczna do przysposobienia, uzyskały niezbędne porady i właściwe informacje o konsekwencjach ich zgody, w szczególności o utrzymaniu lub ustaniu w wyniku przysposobienia stosunku prawnego między dzieckiem a jego biologiczną rodziną, takie osoby, instytucje i organy udzieliły zgody dobrowolnie, w formie wymaganej przez prawo, i że zgoda ta została wyrażona lub potwierdzona na piśmie, zgoda nie została uzyskana za zapłatą lub wynagrodzeniem jakiegokolwiek innego rodzaju i nie została ona odwołana, oraz zgoda matki, jeżeli jest ona wymagana, została wyrażona po urodzeniu dziecka, oraz upewniły się, mając na względzie wiek i stopień dojrzałości dziecka, że: dziecku udzielono porad i że zostało ono należycie poinformowane o konsekwencjach przysposobienia i jego zgody na przysposobienie, jeżeli jest ona wymagana, wzięto pod uwagę życzenia i opinie dziecka, zgoda dziecka na przysposobienie, jeżeli jest ona wymagana, została wyrażona dobrowolnie, w formie wymaganej przez prawo, i została wyrażona lub potwierdzona na piśmie, oraz zgoda ta nie została uzyskana za zapłatą lub wynagrodzeniem jakiegokolwiek rodzaju.

Minister właściwy do spraw rodziny, jako polski organ centralny (w myśl art. 187 ust. 1 pkt 9 ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej), kontroluje spełnienie ww. przesłanek oraz wydaje zgodę na prowadzenie postępowania o przysposobienie.

Jak wynika z wyjaśnień<sup>2</sup> udzielonych Rzecznikowi Praw Dziecka przez Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, wydanie ww. zgody jest poprzedzone szeregiem czynności, a każda teczka adopcyjna zawierająca dokumenty dziecka i dokumenty zakwalifikowanych kandydatów, dostarczona przez upoważniony ośrodek adopcyjny jest dokładnie analizowana przez referenta sprawy, następnie przez naczelnika wydziału, a ostatecznie zgodę podpisuje dyrektor Departamentu, który uzyskał stosowne upoważnienie Ministra.

Minister jest również odpowiedzialny za współpracę z organami centralnymi innych państw lub licencjonowanymi przez rządy tych państw organizacjami lub ośrodkami adopcyjnymi w zakresie przysposobienia związanego ze zmianą dotychczasowego miejsca zamieszkania dziecka na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej na miejsce zamieszkania w innym państwie lub wyznacza ośrodki adopcyjne upoważnione do tej współpracy – art. 168 ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej.

---

<sup>2</sup> DSR.I.8305.113.2017.MK/KN

Osoby mające zwykły pobyt w umawiającym się państwie, które zamierzają przysposobić dziecko na stałe zamieszkałe w innym umawiającym się państwie, powinny zwrócić się do organu centralnego państwa ich zwykłego pobytu w celu sporządzenia sprawozdania obejmującego informacje o ich tożsamości, kwalifikacjach, zdolności do przysposobienia, ich sytuacji osobistej, rodzinnej i zdrowotnej, ich środowisku społecznym, powodach, dla których chcą przysposobić dziecko, zdolności do podjęcia się przysposobienia międzynarodowego, jak również charakterystykę dzieci, nad którymi będą oni zdolni sprawować opiekę – art. 13 i 15 Konwencji o ochronie dzieci i współpracy w dziedzinie przysposobienia międzynarodowego. Dossier potencjalnych rodziców adopcyjnych jest następnie przesyłane przez organ centralny Państwa wnioskodawców albo inną upoważnioną przez ten organ organizację do polskich ośrodków adopcyjnych upoważnionych do współpracy z organami centralnymi innych państw lub z licencjonowanymi przez rządy innych państw organizacjami lub ośrodkami adopcyjnymi. W sprawach, gdzie pośredniczy akredytowana organizacja zagraniczna, dokumenty wysyłane są bezpośrednio do ośrodka adopcyjnego, z którym dana organizacja współpracuje, natomiast w sprawach, gdzie nie występuje pośrednictwo akredytowanej organizacji zagranicznej, dokumenty do ośrodka adopcyjnego wysyłane są za pośrednictwem Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

W obowiązujących przepisach ustawy o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej istnieje wyraźne rozdzielenie kwalifikacji dziecka do przysposobienia krajowego od kwalifikacji dziecka do przysposobienia międzynarodowego. Kwalifikacja dziecka do przysposobienia międzynarodowego opiera się między innymi na dokonywanej przez psychologa ocenie stopnia możliwości nawiązania przez dziecko więzi emocjonalnej w rodzinie mającej miejsce zamieszkania poza granicami Polski, analizę prawidłowości prowadzenia poszukiwania kandydata do przysposobienia na terenie kraju oraz analizę całościowej sytuacji dziecka w celu zbadania, czy przysposobienie międzynarodowe leży w jego najlepszym interesie.

Wskazać również należy, że adopcja dzieci poza granice kraju może nastąpić jedynie za pośrednictwem ośrodków, które posiadają uprawnienia do takiej działalności. W Polsce taką działalność prowadzi obecnie Katolicki Ośrodek Adopcyjny w Warszawie.

W wymienionym ośrodku istnieje Komisja do spraw adopcji, która dobiera do potrzeb dziecka zakwalifikowanego wcześniej do adopcji międzynarodowej odpowiednią rodzinę adopcyjną. Następnie całość dokumentacji kandydatów oraz dziecka jest przesyłana

do Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej w celu wydania zgody na prowadzenie postępowania o przysposobienie. Dopiero po wydaniu tej zgody może nastąpić pierwszy kontakt między dzieckiem a przyszłymi przysposabiającymi.

Z obserwowanej praktyki wynika, że w postępowaniach sądowych – na etapie sądowego procedowania wniosków o przysposobienie przez cudzoziemców lub obywateli polskich mających miejsce zamieszkania lub miejsce zwykłego pobytu za granicą – uczestniczy prokurator, którego zawiadamia sąd – wskazanie do udziału wymienione w § 364 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 7 kwietnia 2016 r. – Regulamin wewnętrznego urzędowania powszechnych jednostek organizacyjnych prokuratury (Dz. U. z 2017 r., poz. 1206).

Mając na uwadze wymogi powyższych przepisów oraz wieloinstytucjonalną kontrolę, w tym na etapie postępowań sądowych opiekuńczych i wykonawczych, nie sposób uznać, by przyjęte mechanizmy były niewystarczające. Wprowadzenie całkowitego zakazu adopcji zagranicznych mogłoby doprowadzić do sytuacji, w której część dzieci niemających żadnej szansy na adopcję krajową – np. ze względu na stan zdrowia lub wiek – byłaby pozbawiona możliwości zagwarantowania środowiska rodzinnego.

Zauważyć należy, że do adopcji zagranicznej najczęściej trafiają dzieci obciążone problemami zdrowotnymi – chorobami serca, zaburzeniami neurologicznymi, zespołem FAS, problemami związanymi z opóźnieniami rozwojowymi, zaburzeniami emocjonalnymi, obciążeniami genetycznymi lub zaburzeniami zachowania.

Podkreślenia wymaga, że w ramach działań interwencyjnych jako Rzecznik Praw Dziecka podjąłem inicjatywę opracowania propozycji „Standardów realizacji zadań ośrodków adopcyjnych”. Głównym założeniem tego projektu było wypracowanie jednolitych zasad, wzorca funkcjonowania ośrodków adopcyjnych, w celu zapewnienia prawidłowości i jakości powierzonych im zadań. Angażując do prac nad wyżej wymienionym projektem osoby zajmujące się zawodowo problematyką adopcji, w oparciu o ich wiedzę i doświadczenie, opracowano propozycję zmian m.in. do ustawy o wpieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej oraz szeregu rozporządzeń. Wypracowane rozwiązania przedstawiłem w wystąpieniu generalnym Ministrowi Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej<sup>3</sup>.

---

<sup>3</sup> Wystąpienie Rzecznika Praw Dziecka z 2 listopada 2016 roku (znak: ZSR.422.31.2016.MS)

Ponadto wspólnie z Rzecznikiem Praw Obywatelskich skierowałem dwa wystąpienia generalne do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej<sup>4</sup> oraz do Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego<sup>5</sup> zwracające uwagę, że prawidłowa realizacja obowiązków państwa przy procedurze adopcji zagranicznej musi się odbywać z poszanowaniem szeroko pojętej zasady dobra dziecka, w tym zasady pierwszeństwa adopcji krajowej.

W wystąpieniu kierowanym do Ministra Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej zwrócono uwagę na potrzebę wprowadzenia regulacji umożliwiającej pozyskanie wiedzy o polskich dzieciach adoptowanych za granicę. Istnieje wprawdzie dobra praktyka polegająca na przesyłaniu przez zagraniczne organizacje adopcyjne oraz organy centralne innych państw raportów postadopcyjnych, w których opisywany jest proces adaptacji dziecka w nowym środowisku, ale formuła ta nie zawsze jest realizowana. Brak jakichkolwiek mechanizmów do wymagania, aby ta dotychczasowa praktyka była realizowana w każdym przypadku adopcji zagranicznej oznacza, że w sytuacji braku dobrowolnej informacji zwrotnej z zagranicznego ośrodka adopcyjnego, państwo polskie, po prawomocnym orzeczeniu przysposobienia zagranicznego, traci dziecko z pola widzenia. Wydaje się więc konieczne wypracowanie rozwiązania możliwego do wprowadzenia w polskim ustawodawstwie, które pozwoli na realny wgląd polskiego organu centralnego w sytuację dziecka za granicę. Niezbędne jest wypracowanie i wdrożenie stosownych zasad współpracy z instytucjami służb społecznych na terenie innych państw tak, aby odpowiedzialność państwa pochodzenia dziecka nie kończyła się wraz z zakończeniem procedury przysposobienia międzynarodowego.

Natomiast w wystąpieniu kierowanym do Ministra Sprawiedliwości Prokuratora Generalnego zaproponowano wprowadzenie zmian w obszarze procedury przeprowadzania adopcji zagranicznych poprzez wprowadzenie: przepisów gwarantujących właściwą realizację zasady subsydiarności przysposobienia powodującego zmianę miejsca zamieszkania przysposabianego dziecka w Rzeczypospolitej Polskiej na miejsce zamieszkania w innym państwie, a tym samym ograniczenie adopcji zagranicznych do sytuacji wyjątkowych; wprowadzenie minimalnego terminu osobistej styczności preadopcyjnej pomiędzy dzieckiem a kandydatami na rodzica adopcyjnego oraz określenia standardów wykonywania w/w

---

<sup>4</sup> Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich i Rzecznika Praw Dziecka z 8 maja 2017 roku (znak: III.552.4.2017.JA i ZSR.422.7.2017.MA)

<sup>5</sup> Wystąpienie Rzecznika Praw Obywatelskich i Rzecznika Praw Dziecka z 2 listopada 2017 roku (znak: IV.7023.8.2017.AW i ZSR.422.21.2017.MK)

styczności; ustawowe zagwarantowanie dostępności tłumacza w okresie styczności preadopcyjnej na wypadek problemów w porozumiewaniu się; ustawowe określenie sposobu (formy), w jaki sąd opiekuńczy winien sprawować nadzór nad przebiegiem styczności adoptującego z adoptowanym; ustanowienie przedstawiciela dziecka, który w sposób obiektywny będzie reprezentował jego interes w prowadzonym postępowaniu adopcyjnym oraz zwiększenie aktywności prokuratora w prowadzonych postępowaniach adopcyjnych, w szczególności rozważenie zasadności obligatoryjnego udziału prokuratora w tych postępowaniach.

Mając na względzie dobro małoletnich przysposabianych dzieci, żywię nadzieję, że postulaty zawarte we wspomnianych wystąpieniach generalnych (kopię tych pism przekazuję w załączeniu) zostaną przeanalizowane i zrealizowane przez ustawodawcę.

Ze względu na charakter i wagę poruszanych problemów liczę na wsparcie Państwa Senatorów we wprowadzaniu ww. zmian.

Odnosząc się natomiast do pkt 4 petycji pragnę zauważyć, że Konstytucja Rzeczypospolitej w art. 182 ustanawia zasadę udziału obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Jak wskazał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 29 listopada 2005 r., P 16/04, udział obywateli w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości oznacza partycypację czynnika społecznego w rozstrzyganiu sporów. Z treści art. 182 wynika, że nie jest możliwe ani całkowite wyłączenie obywateli ze sprawowania tej funkcji (wymiaru sprawiedliwości), ani takie jej zawężenie, by udział ten przybrał zakres jedynie symboliczny.

Ustawą z dnia 15 marca 2007 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania cywilnego, ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz o zmianie niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 112, poz. 766) ograniczono udział ławników w sprawach ze stosunków rodzinnych. Przed wejściem w życie ww. ustawy (z dniem 28 lipca 2007 roku) sąd w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników rozpoznawał sprawy ze stosunków rodzinnych, z wyjątkiem spraw o alimenty rozpoznawanych w składzie jednego sędziego. Obecnie art. 47 § 2 k.p.c. ogranicza rodzaje spraw ze stosunków rodzinnych, które są rozpoznawane w składzie jednego sędziego jako przewodniczącego i dwóch ławników. Są to sprawy o rozwód, separację, ustalenie bezskuteczności uznania ojcostwa oraz sprawy o rozwiązanie przysposobienia. Natomiast w postępowaniu nieprocesowym sąd w składzie jednego sędziego i dwóch ławników rozpoznaje sprawy o przysposobienie (art. 509 k.p.c.). Pozostałe sprawy są rozpoznawane w składzie jednego sędziego.

Zauważyć należy, że art. 509 k.p.c. został zmieniony ustawą z dnia 25 czerwca 2015 r. o zmianie ustawy – Kodeks rodzinny i opiekuńczy oraz ustawy – Kodeks postępowania cywilnego (Dz. U. poz. 1062), która wyłączyła rozpoznawanie spraw o pozbawienie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej w składzie ławniczym. Do czasu wejścia w życie ww. ustawy, tj. do 29 sierpnia 2015 roku, również sprawy o pozbawienie lub ograniczenie władzy rodzicielskiej były rozpoznawane w składzie jednego sędziego i dwóch ławników.

W piśmiennictwie wyróżnia się trzy podstawowe funkcje działalności ławnika w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości: funkcję sędziego społecznego, funkcję czynnika kontroli społecznej nad aparatem sędziów zawodowych oraz funkcję łącznika między sądem a społeczeństwem<sup>6</sup>.

Ławnik jako sędzia społeczny jest równy sędziemu zawodowemu, bierze udział w orzekaniu i współdecyduje wraz z sędzią zawodowym w konkretnej sprawie. Jednocześnie podkreśla się, że rola ławnika powinna przede wszystkim polegać na prezentowaniu w sądzie poglądów i ocen obecnie panujących w społeczeństwie. Ławnik ma być przedstawicielem społeczeństwa i powinien wyrażać opinie społeczne w postępowaniu sądowym. Wprowadzenie do orzekania, niejednokrotnie bardzo formalistycznego (opartego wyłącznie na przepisach prawa), realiów społecznych, wpływa na pozytywny odbiór przez społeczeństwo orzeczeń wydanych przez składy orzekające, w których znajdują się ławnicy.

Kolejną funkcją ławników w procesie cywilnym jest pełnienie roli czynnika kontroli społecznej nad aparatem sędziów zawodowych. Sędzia, mając świadomość orzekania wraz z ławnikami, zmuszony jest niejako do „lepszego” przygotowywania się do rozprawy (w tym dokładniejszego zaznajomienia się z samą sprawą). Mówi się o swoistej funkcji kontrolnej wykonywanej przez ławników, którzy reprezentują społeczeństwo, nad sędziami zawodowymi. Ławnicy wywierają również pewną presję na sędziego, przez co sędzia nie orzeka według rutynowych schematów, a tym samym zbliża się do wydania sprawiedliwego rozstrzygnięcia<sup>7</sup>.

Ostatnią rolą ławników w postępowaniu sądowym jest pełnienie funkcji łącznika między sądem a społeczeństwem. Ławnicy są nie tylko przedstawicielami społeczeństwa w sądach, ale również przedstawicielami sądu w społeczeństwie<sup>8</sup>.

Kontrola społeczna sądów, współpraca przedstawicieli społeczeństwa z organami wymiaru sprawiedliwości, uzyskiwanie orzeczeń będących odbiciem nie tylko fachowej

---

<sup>6</sup> J. Turek, *Ławnik – sędzia – przysięgły*, Monitor Prawniczy 2010/24/1323.

<sup>7</sup> J. Turek, *Ławnik – sędzia – przysięgły*, Monitor Prawniczy 2010/24/1323.

<sup>8</sup> B. Leśnodorski, *Czynnik społeczny w sądach na przestrzeni dwu stuleci*, PiP 3/1966.

wiedzy prawniczej, ale również doświadczenia życiowego, rozwijanie świadomości i kultury prawnej w lokalnych środowiskach, zapobieganie rutynowej działalności sędziego zawodowego oraz formalizacji jego czynności<sup>9</sup> – niewątpliwie powyższe role ławników sądowych stanowią uzasadnienie dla istnienia tej instytucji w sprawach z zakresu prawa rodzinnego. Udział ławnika stanowi realizację konstytucyjnej zasady udziału społeczeństwa w wymiarze sprawiedliwości, jak również zasady kolegialności orzekania, co z kolei może być uznane za zapewnienie lepszego wymiaru sprawiedliwości.

Postulat udziału ławników w sprawach o przysposobienie jest spełniony – zgodnie z art. 509 k.p.c., w postępowaniu nieprocesowym sąd w składzie jednego sędziego i dwóch ławników rozpoznaje sprawy o przysposobienie.

W polskim prawie procesowym istnieją trzy formy udziału organizacji pozarządowych w procesie. Pierwsza forma, służąca ochronie obywateli, to możliwość wytoczenia powództwa na rzecz osoby fizycznej (art. 8 i 61 § 1 k.p.c.). Druga forma, polega na możliwości wzięcia udziału w toczącym się już postępowaniu (art. 8 oraz 61 § 3 k.p.c.). Tak określone uprawnienia organizacji pozarządowych mogą być realizowane tylko w wypadkach przewidzianych w ustawie (tj. w art. 61 – 63, 462 k.p.c.). Oznacza to, że organizacje pozarządowe mogą występować w procesie w sprawach: o roszczenia alimentacyjne, o ochronę konsumentów, o ochronę środowiska, o ochronę praw własności przemysłowej, o ochronę równości oraz niedyskryminacji przez bezpodstawne bezpośrednie lub pośrednie zróżnicowanie praw i obowiązków obywateli, z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych. Co więcej, ustawa wymaga w każdym tym wypadku zgody osób fizycznych wyrażonej na piśmie na wytoczenie powództwa lub przystąpienie do niej w toczącym się postępowaniu.

Trzecią formą udziału organizacji pozarządowej w postępowaniu cywilnym jest możliwość przedstawiania sądowi istotnego dla sprawy poglądu wyrażonego w uchwale lub w oświadczeniu ich należycie umocowanych organów – art. 63 k.p.c.

Ponadto, zgodnie z art. 87 § 3 k.p.c., w sprawach o ustalenie i zaprzeczenie pochodzenia dziecka i o roszczenia alimentacyjne, pełnomocnikiem strony może być przedstawiciel właściwego w sprawach z zakresu pomocy społecznej organu jednostki samorządu terytorialnego oraz organizacji społecznej, mającej na celu udzielanie pomocy rodzinie.

---

<sup>9</sup> M. Orecki, *Instytucja ławnika sądowego w postępowaniu cywilnym. Uwagi de lege lata i de lege ferenda*, PS 2012/7-8/160-179.



Proponowane przez autorów petycji rozwiązanie umożliwiające udział organizacji pozarządowych w każdym postępowaniu sądowym dotyczącym przysposobienia lub opieki zastępczej dla dziecka, jak również w sprawowaniu nadzoru nad pieczęią zastępczą i adopcyjną, nie jest uzasadnione.

Podkreślić należy, że w przeciwieństwie do prokuratora, organizacje pozarządowe nie mogą brać udziału w każdej sprawie, lecz tylko w sprawach wyraźnie wskazanych w ustawie, gdyż jest to wyjątek od zasady, że w postępowaniu cywilnym działają osoby, które powołują się na przysługujące im prawa podmiotowe.

Centralną postacią w postępowaniu opiekuńczym jest dziecko i jego dobro rozstrzyga o wynikach postępowania przed sądem opiekuńczym. Jeżeli żadne z rodziców nie może reprezentować dziecka przed sądem, to reprezentuje je kurator lub opiekun prawny.

Prokurator zaś jest powołany do stania na straży praworządności, interesu społecznego i praw obywateli, w tym praw dziecka. Dlatego też w wymienionych przez autorów petycji sprawach, prokurator może podejmować czynności na rzecz dziecka. Jego legitymacja procesowa wynika z przepisów Kodeksu postępowania cywilnego. Pozycja prokuratora jest samodzielna i niezależna, nie jest on związany z żadną ze stron postępowania. Prokurator jest bowiem rzecznikiem interesu publicznego, w tym wypadku rzecznikiem interesu dziecka.

Na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (Dz. U. z 2017 r., poz. 922) Rzecznik Praw Dziecka może wziąć udział w toczącym się postępowaniu – na prawach przysługujących prokuratorowi.

Zważyć również należy, że sędziowie rodzinni ingerują w stosunki i relacje wewnątrzrodzinne, w szczególności w stosunki między rodzicami i dziećmi. Udział organizacji pozarządowych w postępowaniach dotyczących przysposobienia lub opieki zastępczej oraz w sprawowaniu nadzoru nad rodziną adopcyjną mógłby prowadzić do naruszenia tajemnicy adopcji, prawa do prywatności oraz ochrony życia rodzinnego osób adoptowanych i rodziców adopcyjnych.

Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (Dz. U. z 2017 r., poz. 697, z późn. zm.) reguluje w sposób kompleksowy problematykę wspierania rodziny i system pieczy zastępczej, w tym: zasady i formy wspierania rodziny przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych, zasady i formy sprawowania pieczy zastępczej oraz pomocy w usamodzielnianiu jej pełnoletnich wychowanków, zadania administracji publicznej w zakresie wspierania rodziny i systemu

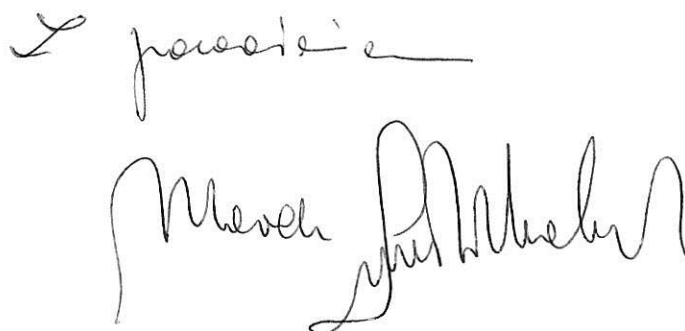
pieczy zastępczej, zasady finansowania wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej oraz zadania w zakresie postępowania adopcyjnego.

Jednostkami organizacyjnymi wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej są jednostki organizacyjne jednostek samorządu terytorialnego, wykonujące zadania w zakresie wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej, placówki wsparcia dziennego, organizatorzy rodzinnej pieczy zastępczej, placówki opiekuńczo-wychowawcze, regionalne placówki opiekuńczo-terapeutyczne, interwencyjne ośrodki preadopcyjne, ośrodki adopcyjne oraz podmioty, którym zlecono realizację zadań z zakresu wspierania rodziny i systemu pieczy zastępczej (art. 2 ust. 3 ustawy).

Inne są natomiast zadania i uprawnienia organizacji pozarządowych. Artykuł 3 ust. 2 ww. ustawy nakazuje jednostkom samorządu terytorialnego oraz organom administracji rządowej realizowanie obowiązku wspierania rodziny przeżywającej trudności w wypełnianiu funkcji opiekuńczo-wychowawczych oraz organizacji pieczy zastępczej we współpracy ze środowiskiem lokalnym, sądami i ich organami pomocniczymi, Policją, instytucjami oświatowymi, podmiotami leczniczymi, a także kościołami i związkami wyznaniowymi oraz organizacjami społecznymi.

Z powyższego przepisu wynika, że organy administracji publicznej stojące przed nimi zadania realizują między innymi we współpracy z organizacjami pozarządowymi. Współpraca ta zakłada, że żaden z podmiotów nie wykracza poza przysługujące mu uprawnienia, jak również każdy z tych podmiotów, kierując się dobrem dziecka i rodziny, która ma trudności w sprawowaniu funkcji opiekuńczo-wychowawczej, dąży do rozwiązania zaistniałej sytuacji i doprowadzenia do tego, że rodzina będzie wykonywała stojące przed nią zadania w sposób prawidłowy. Wskazuje się, że działalność organizacji społecznych ma subsydiarny charakter.<sup>10</sup>

Organizacje pozarządowe, bez udziału w postępowaniach opiekuńczych, mogą świadczyć pomoc rodzinie oraz w organizacji systemu pieczy zastępczej.



---

<sup>10</sup> S. Nitecki, A. Wilk, *Ustawa o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej. Komentarz*, WK 2016 - komentarz.